

POSTANOWIENIE

Dnia 20 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **Ł. C.**

skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 sierpnia 2014 r.,

zażalenia obrońcy skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 24 czerwca 2014 r., sygn. akt X Ka [...] o nieuwzględnieniu wniosku

o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku sądu
odwoławczego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 528 § 1 pkt 3 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł

**uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę z wniosku
o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie
uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego przekazać
do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w W. odmówił przywrócenia terminu do sporządzenia wniosku o uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego. Zażalenie na to postanowienie złożył obrońca skazanego, zarzucając mu obrazę przepisów postępowania tj. art. 126 § 1 k.p.k. i przyjęcie, iż skazany z przyczyn od siebie zależnych uchybił terminowi złożenia wniosku, w sytuacji, gdy to z winy obrońcy został mylnie poinformowany o swojej sytuacji prawnej oraz orzeczonej

karze pozbawienia wolności i z tego właśnie powodu zaniechał złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. W konkluzji wniósł o jego zmianę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie trzeba podnieść, że w istocie treścią wskazanego w zażaleniu uchybienia jest ustalenie, iż uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku nastąpiło z przyczyn zależnych od skazanego. Tak ujęta istota uchybienia sądu winna skutkować uznaniem, iż podstawą odwoławczą winien być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę postanowienia a nie naruszenie przepisu art. 126 § 1 k.p.k. Niezależnie jednak od konstrukcji formalnoprawnej zarzutu stwierdzić należy, że zażalenie jest zasadne, choć nie może prowadzić obecnie do zmiany postanowienia i przywrócenia terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Pierwszym powodem uwzględnienia zażalenia jest wadliwość argumentacji sądu odwoławczego, który z jednej strony wskazuje słusznie, iż niedotrzymanie terminu zawitego przez obrońcę jest przyczyną niezależną od skazanego, by jednocześnie wyrazić przeświadczenie, iż skazany mógł samodzielnie złożyć wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku, albowiem ta czynność nie wymaga działania przez obrońcę; w jego ocenie oczekiwanie na kontakt z obrońcą czy brak działania ze strony obrońcy nie może usprawiedliwiać bezczynności (k.1329). Przywołana argumentacja nie odnosi się w ogóle do okoliczności wskazywanych przez skazanego, a które nie zostały przecież na obecnym etapie zakwestionowane. Skazany wskazywał w swoim wniosku, że to jego obrońca z wybory poinformował go o treść wyroku sądu odwoławczego w sposób nierzetelny, albowiem przekazał mu informację, iż kara orzeczona wobec niego to kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zatem nie chodziło o to, że skazany zachował się bezczynnie i nie zadbał o swoje interesy, ale o to, iż – według jego twierdzeń – został wprowadzony w błąd co do treści wyroku i z tego powodu zaniechał jego dalszego zaskarżenia. Okoliczność ta ma istotne znaczenie. Sąd Najwyższy zasadnie bowiem stwierdził, że *„Skoro oskarżony ustanawia obrońcę, to może zasadnie zakładać, że obrońca ten wykorzysta w sposób zgodny z przepisami środki obrony procesowej. Nie można więc żądać, aby oskarżony taki, sam i niezależnie od obrońcy, dokonywał także owych czynności z zachowaniem*

stosownych terminów” (np. postanowienie z dnia 17 stycznia 2008 r., V KK 448/07, LEX nr 467450). Zatem wymaganie przez sąd od skazanego, aby pomimo ustanowienia dla siebie obrońcy z wyboru w celu podejmowania wszystkich niezbędnych i koniecznych czynności na jej rzecz, przedsięwziął je także osobiście (powtarzał je) jest niezrozumiałe, albowiem przeczy istocie i celowi ustanowienia obrońcy. Skazany po to ustanawia obrońcę, aby to on – fachowo przygotowany pomocnik procesowy – podejmował wszystkie konieczne i celowe czynności procesowe. Jeśli zatem obrońca takich czynności nie wykonuje wbrew ustaleniom skazanego lub wprowadzie za jego akceptacją, ale po uprzednim przekazaniu skazanemu nieprawdziwej informacji – to nie sposób twierdzić, aby skazanemu można było zarzucić zaniechanie czynności leżące po jego stronie. Oczywiście inaczej rzecz się będzie przedstawiała, jeśli skazany prawidłowo poinformowany przez swojego obrońcę zdecydował o rezygnacji z możliwości wnoszenia kasacji i takie stanowisko przekazał obrońcy; wówczas brak czynności obrońcy nie może stanowić podstawy do przywrócenia terminu.

Te ostatnie uwagi naprowadzają także na drugi powód uchylenia postanowienia. Skoro skazany twierdził, że został przez obrońcę wprowadzony w błąd co do treści prawomocnego wyroku i z tego powodu nie złożył wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, to nawet zważywszy na pasywność procesową stron (brak wniosków dowodowych) należało rozważyć przeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań tegoż obrońcy na tę okoliczność, jak również tych osób, które we wniosku wskazał skazany. Procedując ponownie w tym przedmiocie sąd zwróci uwagę na te okoliczności, a nadto winien dostrzec, iż aktualnie nie został złożony wniosek o doręczenie wyroku sądu odwoławczego, chociaż powinien być złożony razem z wnioskiem o przywrócenie terminu.

Z tych powodów należało orzec jak wyżej.